

ZIEMIA

LUBELSKA

PISMO CODZIENNE.

Red. i Adm. Guber. № 8-Skrzynka poczt. № 50-Ad. tel. „Ziemia-Lublin”.

Cena prenumeraty

W Lublinie bez odnośnika: miesięcznie 1,40 hal., kwartał 4 kor., półrocze 8 kor., rocznik 15 kor. z odnośnikiem: miesięcznie 1,80, kwartał 5,50, półrocze 10,50, rocznik 20,50, na prowincji: miesięcznie 2,60 hal., kwartał 7,50 h., półrocze 15 h., rocznik 30 h.

Warunki pren. do Niemiec Mies. 3 k., kw. 9, półrocze 18, rocznik 36 kr. do Szwajcarii i Danji Mies. 3,50 h., kwartał 10,50 h., półrocze 21 kr. rocznik 42 k.

W sprzedaży ulicznej „Ziemia Lubelska” poranna kosztuje 6 halerzy popołudniowa 4 halerze.

Cena ogłoszeń

Wiersz pełny, lub jego miejsce każdorazowo. Przed tekstem 1 kor. 20 hal., wśród tekstu 1 kor. na tekstem 90 hal. Nekrologi 70 h. Na ostatniej str. 60 hal. W drobnych na wyraz 20 h. W dnie adresowym 4 h. Zatykanie na 200 na prow. 2 h., w miejscu 1 h.

REKOPISÓW NIE ZWRACA SIĘ.

wszo-
ny — „Oaza” Kino-
Teatr **Dziś** Dramat detektyw w 5-ciu częściach z udziałem w roli głównej STUART WEBBS — — —
KRZYK O POMOC.

TELEGRAMY.

Przewidywany dzień ofensywy rosyjskiej.

WIEDEN, 9.7. (tel. wł.) Z głównej wojennej kwatery prasowej donosi pod datą 7.7:

Ostatni dzień na wschodnim froncie był dniem wielkiej bitwy. Zakończył się on zwycięstwem wszystkich ataków Rosjan. Rozszerzyli oni swoją działalność z dotychczasowego frontu w kierunku Brzeżany—Zborów na okolicę Stanisławowa. Już od wielu dni tamże nasze pozycje znajdowały się pod ciągłym i wzrastającym ogniem dział. Wczoraj nastąpił atak na Brzeżany. Węgierski pułk piechoty Nr 65, który główny atak wytrzymał na sobie, odparł wszystkie napady mimo rosyjskiej przewagi sił.

Swoją główną siłę umieścili Rosjanie w okolicy Zborowa. W ciągu nocy, która nastąpiła po walkach z dnia 2 lipca, dowództwo rosyjskie, pod ścisłą kontrolą koalicji, przystąpiło do tej decydującej walki o linię masy wojska.

Od szarego świtu, aż do południa, nastąpiła fala żołnierskich mas. Rosjanie masowo atakowali nasze stanowiska na linii Zborów — Złoczów. Rozbili oni wszystkie oboje niemieckie i węgierskie pułki Nr 23. Na szerokości zaledwie kilkuset metrów do południa wprowadzono do walki dziesiątą część zaskarżonego ogniem artylerji, karabinów maszynowych i piechoty. Nawet rząd nie prowadził na bezużyteczną śmierć takich mas ludzi, jak czyni obecny rząd rewolucyjny. Ze straty wobec strat nieprzyjaciela można oszacować, jako nie.

Także na północ od Zborowa rozpoczęła się wczoraj walka. Tutaj

także wszystkie próby Rosjan przebić się zostały odparte z ciężkimi, wielkimi dla nich dotkliwymi stratami.

BERLIN 9.7. (tel. wł.) Biuro Wolf donosi pod datą 7.7. Także drugie wielkie natarcie ofensywy rosyjskiej we wschodniej Galicji zostało całkowicie rozbite. Świeżo nadeszłe doniesienia stwierdzają, że rosyjską klęskę z dnia 6 lipca należy zaliczyć do najcięższych klęsk rosyjskich tej wojny. Brusilow, jako dowódca demokratycznej Rosji, wzmocnił tylko swoją metodę z lat poprzednich, polegającą na masowej ofierze ludzi.

Pomiędzy Koalicjami i Larykowcami pchał on do ataku szturmujące kolumny w piętnastu falach z bezwzględnością jedynej zapewne w historii. W naszym zastrakowanym ogniu artylerji, karabinów maszynowych i piechoty fale szturmujące, z których ani jedna nie osiągnęła celu, zostały wprost skoszone.

Brusilow przewyższył tym razem wszystkie, co dotychczas uczynił. Częste ataki były prowadzone najzupełniej bez systemu. Rosyjskie dowództwo wyższe i niższe jest niezdecydowane. Pod Nodewem miała być pewność siebie rosyjskich wojsk atakujących wzmocniona na sposób angielski przez użycie 6 pancernych samochodów. Te wozy pancerne tak samo, jak na froncie zachodnim szybko uległy ogniom. Koło południa z powodu straszliwej krwawej kapłepeli, którą sprawił kolumnom nieprzyjacielskim nasz ogień, zdolność rosyjska do ataku została unicestwiona. Rosyjskie gromady szturmujące wśród paniki uciekały i były dzielnie ślaskowane przez ogień karabinów maszynowych naszych bojowych samolotów.

Rosjanie pogunęli się przed Stanisławowem.

BERLIN 9.7. (B.K.) Komunikat niemiecki pod datą 8.7 wiecz. Biuro Wolfa donosi: Z frontu zachodniego koło Comin-des-Dames na północno-wschód od Parg-Tillan przyniósł nam sukces znaczną korzyść w postaci 1700 jeńców.

Na wchodzie Rosjanie ponowili ataki koło Stanisławowa i zyskali na

Lwów celem ofensywy rosyjskiej.

FRANKFURT, 9.7. (tel. wł.) Wedle doniesień dzienników paryskich, Lwów jest celem ofensywy rosyjskiej.

Włosi o ofensywie rosyjskiej.

LUGANO, 9.7. (tel. wł.) Według „Corriere della Sera” posłowie włoscy, którzy powrócili z Piotrogradu do Londynu, wy-

rażają się o rozwoju rewolucji rosyjskiej z rezerwą.

Przedewszystkiem przestrzegają państwa koalicji przed przecenianiem wojskowych sił rosyjskich. Rosyjska rewolucja jest wprawdzie lojalna, wszelkie podejrzanie o zdradę są nieuzasadnione, natomiast brak jej ducha i żołnierskiego patriotyzmu.

Rusini tworzą własny rząd.

SZTOKHOLM, 9.7. (B.K.) „Riech” donosi: Ukraińska rada centralna utworzyła generalny komisariat na którego czele stanął Winiszczenko jako prezydent. Dalej zamianowano sekretarzy stanu i skarbu jakoteż sekretarzy dla spraw zewnętrznych, wojny i sprawiedliwości.

O uregulowanie spraw bałkańskich.

PETERSBURG, 9.7. (B. K.) P. A. T. donosi: Rząd tymczasowy oznajmia: W połowie lipca będzie zwołana do Paryża konferencja sprzymierzonych celem omówienia kwestji, odnoszących się do stosunków na Bałkanach. Potrzeba zwołania tej konferencji okazała się konieczną ze względu na niezmiernie powikłane położenie polityczne i strategiczne na Bałkanach, jakoteż na życzenie doprowadzenia do zgody

zapatrywanych sprzymierzonych na tę kwestję i ustalenia jednolitej wytycznej w tych stosunkach.

Nasi przedstawiciele w tej konferencji otrzymali polecenie przeprowadzić zastosowanie ogólnych zasad polityki zagranicznej, ogłoszonych przez demokrację. Wskazówki te dotyczą głównie kwestji Grecji w łączności z ostatnimi wypadkami.

Cesarz chiński

abdykował

PEKIN, 9.7. (B. K.) Biuro Reutersa donosi: Cesarz abdykował.

Walki w Chinach.

SZANGAJ 9.7. (B.K.) Biuro Reutersa donosi: Dawny prezydent ministrów Tuanchij donosi, że mosar-chijci w piątek zaatakowali swych przeciwników koło Langfang i zostali odparci. Republikańscy ścigali nieprzyjaciela i posunęli się o dziesięć mil w kierunku do Pekinu.

Dawny prezydent Ljwanhung zamianował Tuanchij prezydentem ministrów i wręczył mu pieczęć prezydenta celam oddania jej Tangknotschangowi, który faktycznie objął prezydenturę i tymczasowo ustanowił rząd w Nankanie.

Audjencja.

BERLIN, 9.7. (B. K.) Cesarz Wilhelm przyjął w południe kanclerza Rzeszy na półtorejgodzinnej audjencji, na której kanclerz złożył sprawozdanie.

nie przysłał zasadniczej zmiany. Bezrobocie, które ogarało już wszystkie bez wyjątku kopalnie stało się powszechnem, a rokowania napotykały na trudności, których usunięcie możliwe jest tylko przy dobrej woli obu stron.

Sklepy spożywcze w kopalniach, które po wybuchnięciu strajku wydawały robotnikom chleb w ilości wyznaczonej dla niepracujących fizycznie, począwszy od wczoraj, względnie od dnia dzisiejszego sprzedają i inne artykuły żywnościowe.

Przebieg strajku jest — jak było od samego początku — najzupełnie spokojny.

Zarząd kopalni Keszewów i Parzysk wydał obwieszczenie, że od dnia 3 go to jest od wybuchu strajku w tych kopalniach porcja mąki zostaje zredukowana do 90 gramów, zaś porcja chleba do 120 gramów na osobę w cenie 60 halerzy za funt. Zniżka ta w myśl odpowiednich przepisów została przeznaczona na czas trwania bezrobocia, nie dotyczy ona jednak robotników, którzy wylegitymują się świadectwem lekarskim.

Koncentracja stronnictw polskich w Rosji.

(Od naszego sztokholmskiego korespondenta).

„Echo polskie” z 15 czerwca donosi z Petersburga:

Dnia 14 czerwca odbyła się narada koncentracyjna, zwołana z inicjatywy prezesa Rady Zjazdów p. Al. Lednickiego.

Na naradę nie stawili się przedstawiciele lewicy, poczynając od ludowców, aż do socjal-demokratów. Nadesłali oni natomiast listy, w których oświadczają, że koncentrację z partjami, które w swoim czasie prowadziły politykę z caratem, uważają za niemożliwą.

Przybyli natomiast przedstawiciele Komitetu Narodowego i Demokratycznego.

Nastąpiła dłuższa wymiana zdań, którą postanowiono prowadzić dalej i zwołać jeszcze jedno zebranie w tej sprawie.

Otwarcie Wystawy Legionów w Lublinie.

W niedzielę w południe, odbyło się uroczyste otwarcie Wystawy Legionów, urządzonej pod protektorem J. E. Jan. Gubernatora hr. Szeptyckiego.

Już przed godziną 12 a w południe obszerne sale Resursy Kupieckiej, gdzie urządzono wystawę, zaczęły zapełniać się zaproszonymi gośćmi i liczną publicznością.

U wejścia do sal oczekiwał gości komitet wystawy, złożony z pp. Leonowej Przanowskiej, Tadeusza Rojowskiego, Dra Stanisława Dobruckiego, red. Śliwickiego, Steckiego, Fałata, podpor. Dra Śliwickiego, Effenbergera, chor. Teslara, Zofii Trzciskiej Kamińskiej, i Saskiego. W otwarciu wystawy wzięli między innymi udział: J. E. Jan. Gubernator hr. Szeptycki, J. E. hr. Haenling zastępca min. spraw zagr. Generał major hr. Tasta, komendant cwołu podpułk. Obertyński, st. kurator polowy Czyżewski, przedstawiciel armji niemieckiej podpułk. Bülow, rotm. ks. Ratibor dalej szef sztabu generalnego podpułk. Hauzner, pułk. Zawadzki, major Haurvic, komendant

placu major Daszyński, starszy lekarz sztabowy Dr. Kamiński, szef żandarmerji major Dr. Gamp, rotmistrzowie Sienkiewicz i Mieroszewski, kap. Holub, por. Schneiderhand i w. in.

Z reprezentantów władz cywilnych przybyli między innymi: radca sek. Müller, radca sek. Womela, radca sek. Karchesy, r. Dr. Reiter i. Gawliński i in.

Korpus oficerski Legionów był również licznie reprezentowany. Przybyli mianowicie kap. Baczyński por. hr. Michałowski, por. Korzeniowski podpor. Czechowski, chor. Wilczyński i in.

Wśród obywatelstwa miejscowego i okolicznego, które w licznym komplecie wzięło udział w otwarciu wystawy, zauważyliśmy między innymi pp. Leona Przanowskiego, Rojowskiego, Scheenicha, Kołaczkowski, b. p. sta. do Rady Stanu Napierkowski, sędzię Modrzewskiego red. Śliwickiego i Moskalewskiego i liczne grono pań;

Wchodzącego na wystawę protektora J. E. Gubernatora powitał imieniem komitetu chorąży Teslar w te słowa: Ekszelencjo, Komendanciel Komitetu Wystawy i my oficerowie Legionów Polskich cieszymy się bardzo, że mamy zaszyt powitać naszego Protektora i cfiarujemy Mu na szą posłuszną służbę.

J. E. odpowiedział w kilku serdecznych słowach zaznaczając, że przerwał podróż inspekcyjną, aby tu przybyć, bo uważał za swój obowiązek wziąć udział w otwarciu wystawy.

Oprowadzany następnie, przez komitet J. E. zwiedził wystawę, zaszczepając rozmową szereg obywateli, poczem żegnany serdecznie przez obecnych odjechał w dalszą podróż inspekcyjną.

Wystawa, mieszcząca się w czterech obszernych salach, przedstawiła się wspaniale.

Złożyły się na nią płótna i rzeźby najwybitniejszych polskich artystów, opracowujących tematy Legionowe. Wśród setek portretów wybitniejszych Legionistów, nie brak interesujących, nieraz przejmujących grozą, rozmaitych fragmentów z ostatnich walk o wolność, pejzaży i obrazów z życia naszych dzielnych Legionistów.

Fałat, Malczewski, Sichulski, Rembowski, Janowski, Rozwadowski, Kamocki, Gottlich, Grabowski, Stefanowicz, Wisterowski, Ryszkiewicz, Rasza, Kunzek, Kamińska Trzciska i w. in. nadesłali swe prace; aby uświetlić wystawę. Już nazwiska te same za siebie przemawiają. A gdy się zważy, że celem wystawy jest pomnożenie funduszu dla wdów i sierot po poległych Legionistach, można się spodziewać, że ściągnie ona niewątpliwie liczne grono zwiedzających, którzy zechcą połączyć dobre z pożytecznym.

XV Zjazd Głównego Komitetu Ratunkowego w Lublinie.

II.

Dyrektor Polskiej Centrali Handlowej zaznacza, iż P.C.H. pragnąc jak najdokładniej informować społeczeństwo o wynikach swojej pracy przystąpiła do wydawania w pewnych odstępach czasu okólników pod nazwą „Biuletyny Polskiej Centrali Handlowej”. Biuletyny te rozsyłane będą Komitetem Ratunkowym i organizacjom powiatowym P. C. H. Jednym z najważniejszych działów Centrali jest dział szort i manufaktur. Posiadante odpowiedzialnego za-

pasu materiałów surowych pozostają podjąć organizację pracy w warsztach szewskich i krawieckich, dla czemu liczne rzesze rzemieślników uzyskają prace, społeczeństwo zaopatrzone w tanie wyroby. P.C. zamierza zorganizować hurtownię buwla i ubrań.

Na życzenie Towarzystwa P. myślowców Górniczych i Hutniczych Prezydium złożyło C. i K. Janu Gubernatorstwu Wojskowemu memoriał w sprawie wznowienia działalności szkoły górniczej w browie.

Od Zarządu Polskiego Archiwum Wojennego w Krakowie prezydium R. otrzymało list oraz odczyty i komunikaty, wyświetlające bliżej cele instytucji, polegające na tem, w zbiorach Polskiego Archiwum Wojennego, które postanowiono złożyć po wojnie w Warszawie, znaleźć wszelkie materiały, obrazujące skutki wojny na ziemiach polskich w pierwszym z rzędu zawierające świadectwa ruiny materialnej, wojna obecna na nie ślagnęła.

W sprawie objęcia przez Związek Zawodowy Cukrowni Króla Polskiego monopolu handlu cukrem a mianowicie tylko sprzedaży hurtowej, postanowiono przychylić się do projektu Zarządu Związku Cukrowni w tej mierze, mając na uwadze, że doniosłość przemysłu cukrowniczego, nadzwyczaj trudne położenie, w jakim się obecnie cukrowni znajdują, niewspółmierność cen z kosztami produkcji, konieczność wyrzucenia w interesie ogólnym nowych warunków egzystencji dla cukrowni, by mogła wytrzymać konkurencję z kartelem cukrowni amerykańskich.

Ze sceny i estrady

„Królowa Kinematografu”

„Królowa Kinematografu” — melodyjna i dowcipna operetka — na była wczoraj w Teatrze Wileńskim wyprzedana sali. Śmiech wleciał wśród widzów, gdyż libretto się od zabawnych epizodów Opowiedzieć drogę, która zaprowadziła największego przeciwnika kinematografu, ciętliwego purytanin, tego, że sam uczestniczył w napisaniu filmu i podał wszystkie pliki zwycięskiej walki Królowej Kinematografu, — byłoby zbyt trądz. Kto chce się świetnie zabawić, w dzień wieczór wśród niewymuszonych i licznych salw śmiechu, a przytem uspokoić nerwy nadzwyczajnie urozmaiconą muzyką, niech przyjdzie na najbliższą przedstawienie operetki.

Wykonanie jej jest trochę powolne; zapewne po lepszym tempie się tempo zostanie przyspieszone. Poza tem gra nie pozostawia do życzenia; szczególnie na wyrażenie pod tym względem zasługuje Trojanowska.

O stronie wokalisty wykoł trudno jest wydać sąd warszawski, który po raz pierwszy usłyszał lubelski zespół operetkowy. Frekwencja wszyscy byli przy głosie, — takim razie mógłby być niespełniony. Wszyscy artyści, grający „Królowej Kinematografu” — swoje już od pewnego czasu i mając długą opinię wśród lublinian, o Worch rozporządza głosem swoim o bardzo sympatycznym brzmieniem technice wyrobionej. Przybył przez publiczność bardzo słuchanie. Wogóle publiczność rozbawiona dowcipną i zajmującą treścią operetki, szczerze obdarzała się nawców oklaskami.

Orkiestrę prowadził zajął się dyr. Holeczek. Za zaś chór orkiestra głośzyła artystów i jest raczej winą tych ostatnich, że

Jak atakowano Koniuchy?

(opis „Nowoje Wremia“.)

Korespondent „Nowoje Wremia” (według „Breslauer General Anzeigera”) pisze:

„Walka o wieś Koniuchy, która trwała 36 godzin, może być zaliczona do najgwałtowniejszych i najkrwawszych w całej wojnie.

Pozycja około Koniuchów, w Koniuchach i poza tą wsią mogą być uważane za stanowiska centralne, stanowiące kluzę nieprzyjacielskiej linii obronnej w stronę Brzeżan.

Do ataku na nadzwyczaj silnie obwarowane stanowiska nieprzyjacielskie wyznaczono korpusy 41, 6 i 49 ty, posilowane przez specjalnie wybrane dywizje piechoty i strzelców.

Artylerja rosyjska walła godzinami ze wszystkich kalibrów w świetle pod względem technicznym zbudowane pozycje nieprzyjacielskie i i wywołała widocznie wielkie spustoszenia.

Artylerja nieprzyjacielska zaczęła zwalczać rosyjski ogień masowy z dobrze osłoniętych pozycji na wzgórzach ciągnących się bezpośrednio za Koniuchami.

Wreszcie kiedy ogień nawałnicowy ustał, a 6-ty korpus ruszył do ataku wszczęła piekielny ogień zagradzający do szeregów atakujących, które nadzwyczaj ucierpiały.

Pierwsze fale atakujące literalnie się poświęciły. Oficerowie wszystkich stopni, którzy atakowali z szablami w rękach, poległi pierwsi.

Szalony ogień obronny nieprzyjaciela, składający się ze strzałów terpedowych, mitraljezowych armatnich i karabinowych powstrzymał wreszcie wspaniale rozpoczęty atak. Przerzedzony korpus musiał się okopać i został zasypyany najcięższym ogniem nieprzyjacielskim.

Tymczasem trzy silne dywizje, wśród nich 6 ta dywizja fińska, która walczyła z ogromną brawurą, wysunęła się dalej na północ od wsi i jak się zdaje trafiła w czułe miejsce frontu nieprzyjacielskiego.

Nastąpiły tam nadzwyczaj gwałtowne walki ręczne, w których nieprzyjacieli mógł interwenjować zapomocą szczególnie skutecznego ognia skrzydłowego.

Korpus 6 ty walczył aż do zniszczenia swych oddziałów.

Wreszcie atakujące uderzały z niepamiętnym poświęceniem.

Razem poległo lub otrzymało rany 7 generałów i 16 pułkowników.

Nieprzyjacielska technika obrony przedewszystkiem zaś organizacja obrony jest zdaje się niedościgniona. — Nieprzyjacieli mógł zastosować cibrzymie ilości amunicji.

Strajk górników w Zagłębiu Dąbrowskiem.

Dąbrowieckie, „Gazeta Polska” donosi w numerze wczorajszym.

Szósty dzień trwania strajku